

Informacja

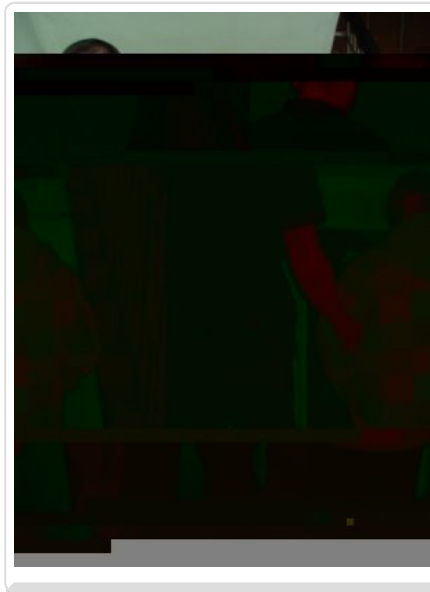
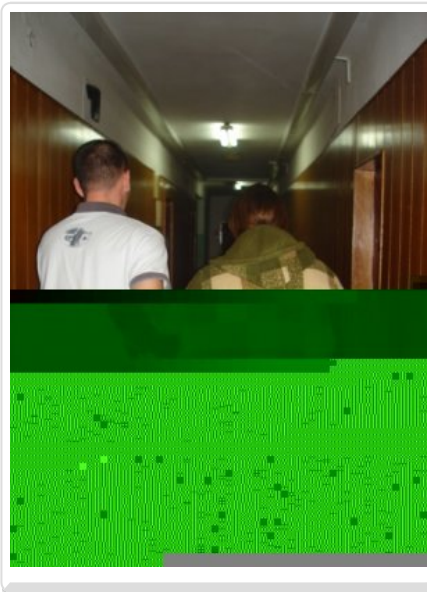
Strona znajduje się w archiwum.



## WYŁUDZIŁY MILIONOWE REFUNDACJE Z NFZ

Data publikacji 29.10.2008

**Właścicielka apteki oraz była lekarka szpitala wojewódzkiego w Piotrkowie Trybunalskim zostały zatrzymane przez policjantów z sekcji do walki z przestępczością gospodarczą piotrkowskiej komendy. Od 2004 r. kobiety zrealizowały blisko 2 400 fałszywych recept, a kwota wyłudzonych refundacji z NFZ wyniosła blisko 1 mln 200 tys. zł. Obu zatrzymanym za wyłudzenie mienia i poświadczenie nieprawdy grozi kara do 10 lat więzienia.**



Funkcjonariusze od pewnego czasu podejrzewali, że w punkcie aptecznym w gminie Aleksandrów realizowane są sfałszowane recepty na podstawie, których wyłudzana jest refundacja z Narodowego Funduszu Zdrowia. W procederze tym uczestniczyć miała właścicielka apteki oraz lekarka punktu pomocy doraźnej piotrkowskiego szpitala.

Policjanci wnikliwie sprawdzali te informacje jednocześnie zbierając materiał, który z każdym kolejnym krokiem uprawdopodobniał popełnienie przestępstwa. Jak wynikało z dotychczasowych ustaleń w okresie od czerwca 2004 roku do chwili zatrzymania kobiet w aptece prowadzonej przez 55-letnią mieszkankę Piotrkowa zrealizowano blisko 2400 sfałszowanych recept. Kwota refundacji leków wykupionych na podstawie tych dokumentów sięgnęła ponad 1.191.000 złotych.

Część z recept wystawiana była, jak wynikało z widniejącej na nich pieczętki i podpisu, przez ówczesną lekarzkę piotrkowskiego szpitala w czasie kiedy była ona na bezpłatnym urlopie. Osoby jak i leki nie miały żadnego odzwierciedlenia w dokumentacji tej placówki zdrowia i było dalece mało prawdopodobne, aby takie specyfiki wystawiane były w ramach pomocy doraźnej. Duża liczba drogich leków refundowanych przepisywana była rzekomo przez lekarzy małego ośrodka zdrowia w gminie Aleksandrów, a także innych małych placówek służby zdrowia z powiatu piotrkowskiego. Wątpliwości budził rodzaj i liczba leków, które są bardzo drogie i rzadko stosowane. Najprawdopodobniej na oryginalnych receptach właścicielka apteki dopisywała refundowane środki farmakologiczne.

Wczoraj policjanci zatrzymali 55-letnią właścicielkę apteki w gminie Aleksandrów oraz 39-letnią lekarzkę z gminy Sulejów, która aktualnie jest już byłym lekarzem piotrkowskiego szpitala. Podczas przeszukania w mieszkaniach podejrzanych oraz w samej aptece zabezpieczono m.in. recepty z dopisanymi lekami refundowanymi, czyste druki recept, pieczętkę lekarską. W działania zaangażowano także przedstawicieli Narodowego Funduszu Zdrowia. Policjanci już podczas wstępnych czynności przesłuchali 30 osób, które potwierdziły, że wystawione na ich dane recepty są nieprawdziwe, a one same nigdy nie kupowały takich leków.

Obu zatrzymanym kobietom przedstawiono zarzuty wyłudzenia mienia znacznej wartości, poświadczenia nieprawdy w fałszowanych receptach za co grozi im do 10 lat pozbawienia wolności. Policjanci będą wnioskować o areszty.